

## Henryk Arctowski (15 VII 1871—21 II 1958)

Wybitny polski geofizyk i geograf, urodził się w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum w Inowrocławiu studiował matematykę i fizykę na uniwersytecie w Liège, a następnie geologię i chemię w Muzeum Przyrodniczym w Paryżu i na Sorbonie. Pracę naukową (w zakresie mineralogii) rozpoczął w Instytucie prof. W. Springa w Liège.

Wziął udział w wyprawie antarktycznej Adriena de Gerlache'a, aktywnie uczestnicząc w przygotowaniach organizacyjnych (zbieranie funduszy poprzez odczyty naukowe) jak i w jej pracach badawczych, głównie geologicznych i oceanograficznych. Pierwszy wysunął hipotezę, że Zachodnia Antarktyda składem formacji i typem struktur łączy się z trzeciorzędową strefą Andów (stąd określenie — „Antarkt-andy”). Wykonał również mapę batometryczną z rejonu dryfowania statku „Belgica”. Prowadził również systematyczne obserwacje meteorologiczne — po raz pierwszy w Antarktyce w cyklu całorocznym.

Po powrocie z wyprawy, pracując jako asystent Królewskiego Obserwatorium w Uccle zajął się przede wszystkim opracowaniem i opublikowaniem wyników naukowych ekspedycji, która jako pierwsza zimowała u wybrzeży Antarktydy (1897—99). Jednocześnie aktywnie propagował ideę międzynarodowej współpracy w Antarktyce występując z tą koncepcją na kongresach naukowych m. in. w Dover, Waszyngtonie i Brukseli. Jako ciekawostkę można podać, iż już w 1903 roku zaprojektował plan sieci meteorologicznej wokół Antarktydy.

Meteorologia stała się zresztą domeną zainteresowań Henryka Arctowskiego. Głównie interesowały go zagadnienia zmian pogody i klimatu, ich przyczyny i wpływ na procesy organiczne. Celem bliższego zapoznania się z metodami badań w zagranicznych placówkach naukowych wyjechał do USA, gdzie nawiązał kontakt przede wszystkim ze Smithsonian Institution. Przyjął pracę na stanowisku naukowym w Bibliotece Publicznej w Nowym Jorku, skąd, jako znany specjalista polarny został wysłany w podróż naukową na Spitsbergen i Lofoty. Po powrocie zorganizował w New York Public Library duży dział przyrodniczy, którego został dyrektorem. Tak zastała go I wojna światowa.

Jego działalność w tym okresie miała charakter przede wszystkim patriotyczny. Jego żona, znana wówczas śpiewaczka Arian Jeany Addy prowadziła akcję charytatywną na rzecz uchodźców polskich, poprzez recitale i odczyty. Henryk Arctowski pracował w Komisji d/s Polski przygotowującej materiały na konferencję pokojową; podczas rokowań w Wersalu przebywał w Paryżu jako ekspert delegacji polskiej.

W 1920 roku powrócił do kraju. Na Uniwersytecie Lwowskim objął katedrę Geofizyki i Meteorologii (pierwszą i jedyną tego typu wówczas w Polsce, utworzoną specjalnie na wniosek prof. E. Romera), którą następnie przekształcił w Instytut. Kontynuował jednocześnie swą aktywną działalność w dziedzinie międzynarodowej współpracy naukowej. Po Kongresie Międzynarodowej Organizacji Meteorologicznej w Kopenhadze we wrześniu 1929 r., na którym zapadła decyzja o urządzeniu II Międzynarodowego Roku Polarnego w latach 1932—33 postulował udział w nim Polski poprzez założenie stałej placówki naukowo-badawczej na Spitsbergenie. Był również jednym z inicjatorów utworzenia w ramach Międzynarodowej Unii Geograficznej Komisji Wahań (Zmian) Klimatycznych, której przewodniczył przez 14 lat (do 1948 roku).

II wojna światowa zaskoczyła go w Waszyngtonie, dokąd przybył na Kongres Międzynarodowej Unii Geodezyjno-Geofizycznej. Małżeństwo Arctowskich mając odcięty powrót do kraju wszystkie swoje oszczędności przeznaczyło na Fundusz Obrony Narodowej.

Henryk Arctowski nawiązał wówczas bliższą współpracę ze Smithsonian Institution, gdzie zajął się przede wszystkim praktycznymi badaniami nad teorią wpływu zmian tzw. stałej słonecznej na pogodę. Pracował tutaj do 80 roku życia.

Zaraz po wojnie nawiązał kontakt z placówkami naukowymi w kraju służąc im pomocą w nabywaniu podręczników, czasopism i książek, zaś cały swój bogaty księgozbiór przekazał uniwersytetowi we Wrocławiu. Jego dorobek to druk ponad 400 prac.

Sam już wówczas w podeszłym wieku i poważnie chory nie wrócił do Polski. Zmarł w Waszyngtonie. Jednak spełnione zostało jego życzenie — grób Henryka Arctowskiego znajduje się na warszawskim Cmentarzu Powiżkowskim.

\*

W uznaniu zasług Henryka Arctowskiego kilka miejsc na Spitsbergenie i w Antarktyce nazwano jego imieniem. Niewątpliwie jednak największym hołdem złożonym temu wybitnemu znawcy krajów polarnych jest założenie i działalność stałej Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk im. Arctowskiego na wyspie Króla Jerzego w Archipelagu Południowych Sztetlandów.

Hanna Krzyżaniak